Historia Gminy

W wiekach VI i VII w miejscu obecnego Po?czyna Zdroju znajdowa?a si? s?owia?ska osada Palupe, czego ?wiadectwem jest datowane na okres wczesno?redniowieczny grodzisko wy?ynne usytuowane w odleg?o?ci oko?o 3 km od dzisiejszego miasta w wid?ach cieków wodnych wp?ywaj?cych do rzeki Wogry. W okolicach Po?czyna Zdroju by?o wiele takich osad s?owia?skich, które da?y pocz?tek miastu. Gród obronny, który mia? swoje centrum w bezpo?rednim s?siedztwie rzeki Wogry – dzisiejsze okolice ul. Dolnej i Zamkowej , usytuowany by? przy szlaku solnym którym przewo?ono sól i bursztyny z Ko?obrzegu do Wielkopolski. Po otrzymaniu praw miejskich ok. 1335 r. wed?ug wzoru brandenburskiego drog? handlow? prowadz?c? przez miasto, jako niezwykle wa?n?, wy?o?ono belkami drewnianymi i dranicami. Najnowsze badania archeologiczne, prowadzone w 1996 r., ujawni?y fragment tej drogi w ul. Grunwaldzkiej – dzisiejszy deptak.

Burzliwa jest historia obszarów po?o?onych w s?siedztwie Po?czyna Zdroju w XIII i XIV w., gdy? by?y to tereny nadgraniczne. W pobli?u kasztelanii bia?ogardzkiej znajdowa?a si? Brandenburgia, która w szybkim tempie anektowa?a ziemie polskie oraz biskupstwo kamie?skie. Na przełomie XII i XIII wieku Po?czyn Zdrój wchodzi? w sk?ad kasztelani bia?ogardzkiej, która stanowi?a granice pomi?dzy Pomorzem Zachodnim a jednocz?cym si? pa?stwem polskim. Oko?o roku 1290 z inicjatywy ksi?cia Bogus?awa IV rozpocz?to w Po?czynie budow? warownego zamku, który spe?nia? funkcj? nadgranicznej stra?nicy broni?cej przed wtargni?ciem Aska?czyków.

W XIV w ksi??? pomorski Warcis?aw IV darowa? osad? Po?czyn rycerskiej rodzinie Wedlów. Po?czyn rozwija? si? w obr?bie ksi?stwa zachodniopomorskiego. Nowi w?a?ciciele miasta zabiegali o jego rozwój ekonomiczny . Zwi?zali si? ?ci?le z nowymi w?adcami Marchii , w zamian otrzymali liczne nadania i urz?dy. Z tego okresu (1337 r.) pochodzi pierwszy dokument , w którym wymienia si? nazw? miasta – list ho?downiczy Hassego von Wedel do margrabiego Ludwika Wittelsbacha. W czasie panowania w mie?cie rodziny Wedlów Po?czyn uzyska? swój pierwszy herb. By? to fragment winnicy z trzema krzewami winnej latoro?li, by?o to odniesienie do istniej?cej w mie?cie winnicy, która za?o?y? jeszcze Hasso Rudy na stokach doliny rzeki Wogry , na po?udnie od zamku. Wie? zacz??a stopniowo przeistacza? si? w miasto, otoczone palisad? i wa?em ziemnym . Wej?cia do miasta strzeg?y dwie bramy: Wardy?ska od pó?nocy i Ogartowska od wschodu. W centrum miasta by? rynek z ratuszem, z którym graniczy? dziedziniec nowo zbudowanego ko?cio?a pod wezwaniem Naj?wi?tszej Marii Panny.

Szczególn? ozdoba rynku by?a du?a, nadnaturalnej wielko?ci drewniana kolumna- pos?g przedstawiaj?cy rycerza Rolanda z go?? g?owa oraz nagim podniesionym mieczem, który by? symbolem prawa i wolno?ci obywatelskich. Prawdopodobnie jesieni? 1374 r. wraz ze zdobyciem Czaplinka przez Polaków i wynikaj?cymi st?d zmianami granic , nast?pi?y te? zmiany stosunków w?asno?ciowych w Po?czynie . Panowie von Wedel nie byli zainteresowani ju? posiadaniem grodu i sprzedali miasto rycerzowi Gerdowi von Manteuffel z Bia?ogradu, pochodz?cymi z mo?now?adczej rodziny pomorskiej.

Konflikty polsko-krzy?ackie nie sprzyja?y stabilizacji gospodarczej. Dla przyk?adu w 1433 r. miasto zosta?o spalone przez Krzy?aków. Trzydzie?ci trzy lata pó?niej zosta?o ca?kowicie ograbione przez wojska zaci??ne, które bra?y udzia? w wojnie trzynastoletniej pomi?dzy Polsk? a Zakonem Krzy?ackim. W 1500 r. miasto ponownie zosta?o doszcz?tni spalone, zapanowa? niedostatek i stagnacja gospodarcza. Dominuj?c? pozycj? w?ród w?a?cicieli Po?czyna zdoby? na pocz?tku XVI w. Kurt von Maneuffel, który rozbudowa? miejscowy zamek, za?o?y? trzy huty szk?a, mieszcz?ce si? w Lipie, K?okowie i K?okówku, w których wyrabiano szk?o okienne, a tak?e m.in. witra?e dla nowo wybudowanego ko?cio?a w Bu?larach. W 1515 r. wprowadzi? w mie?cie prawo lubeckie, honoruj?ce przywileje mieszczan, g?ównie korzystniejsze zasady dziedziczenia maj?tku. Tym samym przyczyni?o si? do o?ywienia gospodarki miejskiej.

Kurt von Manteuffel nada? Po?czynowi nowy herb. Swój herb rodzinny- czerwon? poprzeczna belk? na srebrnym polu, po??czony z dotychczasowym herbem miasta nadanym mu przez pierwszych w?a?cicieli. Powsta? w ten sposób, który do dzisiaj stanowi symbol Po?czyna. Do czynników destrukcyjnych, hamuj?cych rozwój ekonomiczny miasta, oprócz cyklicznych po?arów grodu zaliczy? nale?y epidemie. W 1529 r. miasto nawiedzi?a tzw. angielska gor?czka znacznie dziesi?tkuj?ca mieszka?ców.

Do Po?czyna reformacja nadchodzi?a z trudem. Pozycja Ko?cio?a katolickiego by?a w mie?cie silna. Od 1521 r. biskupem kamie?skim by? Erazm von Manteuffel z Po?czyna, cz?owiek wykszta?cony i maj?cy silne wsparcie ze strony ksi???t pomorskich. By? zdecydowanym wrogiem reformacji , pomimo i? przyj?li j? ksi???ta pomorscy. Zmar? w 1544 r. i pochowany zosta? w krypcie rodzinnej po?czy?skiego ko?cio?a parafialnego, gdzie dot?d znajduje si? jego p?yta nagrobna. Po?o?enie Po?czyna na granicy pomi?dzy ksi???tami pomorskimi i Królestwem Polskim dzia?a?o destabilizuj?co na sytuacj? gospodarcz? i polityczn?. By? to teren wielu konfliktów granicznych. I tak np. jesieni? 1587 r. przyczyna zatargu sta?y si? ?winie, które mieszka?cy Po?czyna pa?li po stronie polskiej w lasach ko?o wsi Kluczewo. Na polecenie starosty drahimskiego zabrano kilka sztuk, co spowodowa?o najazd na Kluczewo oddzia?ów dowodzonych przez Manteufflów z Po?czyna i Lipia. Oddzia? dysponowa? nawet armatami, które odda?y ponad sto strza?ów, niszcz?c zabudowania wsi. Padli zabici i ranni. Brandenburczycy zabrali te? byd?o. Starosta drahimski zwróci? si? ze skarg? do ksi?cia pomorskiego, który nakaza? Manteufflom zwrot zabranej zwierzyny. W okresie tym rozwija? si? lokalny handel byd?em i ?winiami. Nadwy?k? zbo?a zacz?to wykorzystywa? do produkcji piwa. W mie?cie powstawa?y browary produkuj?ce coraz lepsze napoje skutecznie konkuruj?ce np. z piwem bia?ogardzkim i zaopatruj?ce wiele miast nowomarchijskich.

Prócz browarnictwa najlepiej rozwija?y si? takie rzemios?a jak tkactwo, szewstwo, krawiectwo, produkuj?ce towary na rynek lokalny. Od sierpnia 1592 r. za zgod? ksi?cia pomorskiego odbywa?y si? w Po?czynie jarmarki. W my?l przywileju ksi???cego dniem jarmarku by? wtorek po ?wi?tym Bart?omieju (tj. po 24 sierpnia). Przedmiotem handlu by?o byd?o i wszelkie towary rolnicze oraz wyroby miejscowego rzemios?a. W 1601 r. Po?czyn pad? ofiar? po?aru. Miasto doszcz?tnie sp?on??o i cofni?ty zosta? wówczas przywilej organizowania jarmarków.

Kolejna lata up?yn??y w Po?czynie pod znakiem wojny trzydziestoletniej, która przynios?a miastu zniszczenia, n?dz? i stagnacj? gospodarcz?. Po zako?czeniu wojny trzydziestoletniej obszary tzw. szlachty zamkowej rodu Manteuffel po?o?one wokó? Lipia i Po?czyna i inne posiad?o?ci rycerskie poddano jednolitej administracji, tworz?c dystrykt po?czy?ski. Na jego czele sta? landrat Jakub von Krockow. W latach siedemdziesi?tych XVII w. pomy?lnie rozwija?a si? szko?a miejska, w której uczono m?odzie? m.in. gry na skrzypcach i klawikordzie. Dzia?alno?? t? inspirowa? miejscowy pastor- Joachim Titel. Wielk? jego zas?ug? by?o zwrócenie uwagi na leczniczy charakter odkrytych w 1688 r. ?róde? wody mineralnej. Od tego czasu do miasta zacz?li przybywa? kuracjusze, na potrzeby

których w 1705 r. Jakub von Krockow junior (wnuk pierwszego w?a?ciciela miasta) wybudowa? pierwszy dom zdrojowy. Rosn?ce znaczenie kurortu w pó?nocnej Europie spowodowa?o, ?e dla dogodniejszego dojazdu zbudowano w roku 1851 drog? ??cz?c? Po?czyn ze Szczecinem, a w roku 1903 lini? kolejow? do Berlina. Cho? uzdrowisko po?o?one by?o z dala od wielkich miast i na peryferiach pa?stwa, odwiedzali je do?? cz?sto dostojni go?cie. Ju? w 1712 r. zaszczyci? Po?czyn pó?toramiesi?czn? obecno?ci? sam ksi??? Ferdynand z Kurlandii. W latach 1870-1908 wybudowano obiekty lecznicze istniej?ce do dnia dzisiejszego. Obecnie nosz? one nazwy: „Borkowo", „Gryf", „Irena", „Leo Karli", „Podhale".

Oko?o roku 1857 pracuj?cy w szpitali miejskim dr Lehman zaczyna do leczenia schorze? reumatycznych i zwyrodnie? stawów stosowa? borowin?, której w?a?ciwo?ci lecznicze ju? wówczas oceniane by?y bardzo wysoko. Przed I wojn? ?wiatow? najwi?ksz? liczb? kuracjuszy- 4126 odnotowano w 1913 roku, za? w okresie mi?dzywojennym w roku 1920 , kiedy to w uzdrowisku przebywa?o 6316 osób. Odpowiednia reklama , a tak?e nadanie miastu w 1926 r. nazwy Bad Polzin , przyczyni?o do wzrostu popularno?ci uzdrowiska . Od kwietnia 1929 roku do marca 1930 r. z jego us?ug korzysta?o a? 11339 kuracjuszy.

Jedn? z najczarniejszych kart historii Po?czyna Zdroju jest hitlerowski o?rodek Lebensborn, który dzia?a? w dzisiejszym sanatorium „Borkowo". Lebensborn by?a to niemiecka instytucja, która oficjalnie funkcjonowa?a jako opieku?czo-charytatywne stowarzyszenie. O?rodek Lebensbornu w Po?czynie-Zdroju powsta? 1 maja 1938 (niektóre ?ród?a podaj? dat? kwiecie? 1938), dzia?a? do ko?ca lutego 1945. Nazwano go „Heim Pommern". Mie?ci? si? w dawnym sanatorium „Luisenbad" (dzi? – szpital uzdrowiskowy „Borkowo"). Móg? przyj?? 60 matek i 75 dzieci – mie?ci?y si? tu trzy oddzia?y: kobiet ci??arnych, po?o?niczy i ma?ego dziecka. Personel sprowadzono z Bawarii.

Pocz?tkowo o?rodek w Bad Polzin zajmowa? si? matkami i ich nowonarodzonymi dzie?mi, jednak z czasem rozszerzono dzia?alno??: w „Heim Pommern" dokonywano germanizacji dzieci pochodz?cych w wi?kszo?ci z Polskich rodzin. Kierowano tu dzieci z zak?adów przej?ciowych, o ile przesz?y badania rasowe, zdrowotne i psychologiczne. Zmieniano ich dane osobowe, na miejscu wydawano nowy akt urodzenia, nadaj?c im now? to?samo??. Zakazywano mówi? w j?zyku polskim i kontaktowa? si? z rodzin?. Dzieci, których stopie? germanizacji oceniono pozytywnie – wywo?ono do o?rodków w g??b Niemiec, sk?d trafia?y do niemieckich rodzin adopcyjnych.

Dzieci obcych narodowo?ci, przed przekazaniem ich rodzinom niemieckim, przebywa?y w zak?adach w Kaliszu, Puszczykowie, Po?czynie-Zdroju, Oberweis w Austrii oraz w Szko?ach Ojczy?nianych w Achern/Baden i Niederaltreich. Dzieci polskie w szczególnym stopniu t?skni?y za swoimi rodzicami i opiera?y si? procesowi niemczenia.

Doktor medycyny Robert Wilhelm D?ker (…) od 1938 do listopada 1943 roku zatrudniony by? w zak?adzie „Pommern" w Po?czynie-Zdroju, gdzie zetkn?? si? z dzie?mi polskimi, przywiezionymi tam z domu dziecka w Puszczykowie. Dzieci te, w wieku 3 do 9 lat, mia?y polskie nazwiska i rozmawia?y tylko po polsku, „cho? mia?y ca?kiem blond w?osy i z wygl?du mo?na je by?o uzna? za dzieci niemieckie". Po roku pobytu wywieziono je do zak?adu „Sonnenwiese" ko?o Lipska.(…) (R. Hrabar, „Lebensborn" czyli ?ród?o ?ycia. Warszawa 1976, s. 134-135)

Doktor Norbert Schwab, obywatel austriacki, (…) przej?? stanowisko po dr. D?kerze w Po?czynie-Zdroju. Przebywa?a tam wtedy grupa dzieci z „Kraju Warty", a jesieni? [1944] przyby?a dalsza grupa. Wszelkie dotycz?ce ich dokumenty znajdowa?y si? w centrali w Monachium. Przybywszy do Po?czyna dzieci te nosi?y ju? nazwiska niemieckie, lecz na spisie obok nazwisk niemieckich figurowa?y jeszcze cz??ciowo poprzednie nazwiska polskie. Oczywi?cie w Po?czynie nazwiska

dawne zosta?y ca?kowicie zlikwidowane. Cz??? tych dzieci przekazano rodzinom zast?pczym (…). W lutym 1945 roku dr Schwab ewakuowa? reszt? ma?ych pensjonariuszy do zak?adu „Taunus” w Wiesbaden (…). (R. Hrabar, „Lebensborn” czyli ?ród?o ?ycia. Warszawa 1976, s. 135-136)

Przewa?aj?ca wi?kszo?? zrabowanych dzieci nie powróci?a po wojnie do rodzin, po zmianie danych osobowych nie mo?na by?o ustali? miejsca ich pobytu (wi?kszo?? akt i dokumentacji dzieci zosta?a zniszczona przez pracowników Lebensbornu). Na szcz??cie niektóre uda?o si? odzyska?. Tak by?o z dwiema córkami straconego w Forcie VII pozna?skiego lekarza, Franciszka Witaszka, Alodi? i Dari?. Dziewczynki trafi?y do „Gaukinderheim” w Kaliszu, stamt?d prawdopodobnie w po?owie stycznia 1944 roku przewieziono je do Po?czyna-Zdroju. Tam zmieniono ich nazwisko na Wittke. Starsz?, Alodi? adoptowa?a rodzina Wilhelma Dahla (zmieniono nazwisko dziecka na Dahl) z Meklemburgii, m?odsza, Daria – trafi?a jako Dora Wittke do rodziny Edmunda Sch?ln z Austrii. Matka dziewczynek po wojnie, po powrocie z obozu w O?wi?cimiu, rozpocz??a poszukiwanie dziewczynek. Kiedy powróci?y w 1947 roku – nie pami?ta?y ju? j?zyka polskiego.

Ameryka?ski Trybuna? Wojskowy w Norymberdze wyst?pi? z oskar?eniem przeciwko organizacji Lebensborn. Dzia?alno?ci? Lebensbornu zaj?to si? podczas ósmego procesu norymberskiego, tzw. Procesu RuSHA. W 1950 roku niemiecki Trybuna? Denazyfikacyjny w Monachium uzna? ca?o?? dzia?alno?ci Lebensborn za zbrodnicz?.

?ledztwo w sprawie pope?nienia zbrodni nazistowskiej przez niemieckich funkcjonariuszy Zak?adów Lebensborn w Po?czynie Zdroju w okresie od 1939 r. do lutego 1945 r. polegaj?cej na wyniszczeniu ludno?ci narodowo?ci polskiej, poprzez przymusowe odbieranie dzieci polskich w celach ich germanizacji zosta?o podj?te na nowo 12 listopada 2001 r. W toku post?powania ustalono, i? Zak?ad Lebensborn w Po?czynie Zdroju istnia? od kwietnia 1938 r. do lutego 1945 r. i dokonywano w nim germanizacji dzieci g?ównie z polskich rodzin. Kierowane by?y do niego dzieci z „zak?adów przej?ciowych” (mi?dzy innymi z Kalisza i Bruszkowa), które wcze?niej zakwalifikowano do zniemczenia w wyniku bada? rasowych, zdrowotnych i psychologicznych. Ujawniono równie? dane kierowników tej jednostki oraz fakt, i? jego personel sprowadzony zosta? z Bawarii. Istnia?y w nim trzy oddzia?y: kobiet ci??arnych, po?o?niczy i ma?ego dziecka. W zak?adzie Lebensborn zmieniano dzieciom dane osobowe nadaj?c im now? to?samo?? – wydaj?c nowy akt urodzenia zawieraj?cy nieprawdziwe dane. W zwi?zku z tym istniej? bardzo du?e trudno?ci w dotarciu do pokrzywdzonych, gdy? wi?kszo?? z nich nie zna swojego pochodzenia. W zak?adzie obowi?zywa? ca?kowity zakaz u?ywania j?zyka polskiego oraz kontaktu z rodzicami lub krewnymi. Wprowadzony by? równie? system kar. Po pewnym okresie czasu dzieci, które poczyni?y zadawalaj?ce post?py w procesie germanizacji wywo?one by?y do specjalnych o?rodków w g??b Niemiec, a nast?pnie (lub te? od razu) przekazywane do rodzin niemieckich. Proces germanizacji obejmowa? kilkuletnie dzieci. Ustalono, i? identyczne procedury w przedmiotowym zak?adzie stosowano równie? wobec dzieci ukrai?skich.

W toku ?ledztwa uda?o si? odtworzy? przebieg germanizacji kilkorga dzieci w tym kilku obecnych obywateli Niemiec. Wyst?piono do archiwów niemieckich o udost?pnienie dokumentów dotycz?cych funkcjonowania, a w szczególno?ci wykazu (kart osobowych) dzieci poddanych germanizacji w tym Zak?adzie. Ponadto ustalono, i? w Archiwum Federalnym w Berlinie znajduj? si? karty dzieci poddanych germanizacji, w tym cz??? z nich zosta?a sporz?dzona w zak?adzie Lebensborn w Po?czynie Zdroju. Dost?p do tych materia?ów jest mo?liwy tylko na miejscu w trakcie osobistej kwerendy, któr? mo?e przeprowadzi? prokurator. ?ledztwo umorzono w wobec ?mierci wykrytych sprawców i niewykrycia pozosta?ych w dniu 30.09.2004 r.

Wi?cej informacji na temat Lebensbornu mo?na znale?? na poni?szych stronach:

- http://www.dws-xip.pl/reich/ss/leben.html
- http://www.dws-xip.pl/reich/Monika/dokument1.html
- http://www.szczecinek.org/forum/viewtopic.php?f=4&t=942

- Udost?pnij

- Drukuj
- PDF